

KS. WOJCIECH WOJTYŁA*

Miłość ojczyzny i wychowanie patriotyczne w ujęciu Karola Libelta (1807-1875)

O duchowej substancji narodu, a więc o jego tożsamości w dziejach, stanowi kultura¹. O tym, że duch narodu żyje i wyraża się w kulturze dobitnie świadczą XIX-wieczne osiągnięcia kultury polskiej – kultury narodu, który utracił państwową suwerenność. W żadnym innym okresie naród polski nie wydał takich geniuszów pióra jak Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński czy Cyprian Kamil Norwid. Nigdy przedtem polska muzyka nie osiągnęła takiego poziomu jak w twórczości Fryderyka Chopina czy Stanisława Moniuszki. Wiek XIX w dziedzinie malarstwa to stulecie Jana Matejki, Artura Grottgera, Józefa Brandta i Juliusza Kossaka. To także złoty wiek polskiego teatru zapoczątkowany przez Wojciecha Bogusławskiego. Wspólny wysiłek twórców kultury duchowej w XIX w. przygotował Polaków do zrywu narodowego 1918 r., który przyniósł narodowi niepodległość². Pisał o tym Jan Pawła II w niewielkiej, ale cennej książce *Pamięć i tożsamość*.

W XIX w. ważnym elementem kultury była filozofia, która aspirowała do miana „filozofii narodowej”. Do najwybitniejszych reprezentantów filozofii polskiej epoki romantyzmu należał, dziś prawie zupełnie zapomniany, autor rozprawy *O miłości ojczyzny*, Karol Libelt. Żył w latach 1807-1875. Był Wielkopolaninem, zasłużonym działaczem oświatowym i społecznym Wielkopolski, uczestnikiem powstania listopadowego w 1830 r., członkiem powstańczego Rządu Narodowego, skazańcem politycznym z roku 1847³. W Berlinie studiował filologię klasyczną, nauki matematyczno-przyrodnicze oraz filozofię,

* ks. Wojciech Wojtyła – Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5482-705x>; e-mail: wkwojtyla79@wp.pl

¹ Zob. A. M. Wierzbicki, *Polska Jana Pawła II*, Lublin 2011, s. 23.

² Zob. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 66-67.

³ Zob. W. Stróżewski, *Na marginesie O miłości ojczyzny Karola Libelta*, w: tenże, *O wielkości. Szkice z filozofii człowieka*, Kraków 2002, s. 193.

z której w 1830 r. na podstawie rozprawy *De pantheismo in Philosophia (O panteizmie w filozofii)* uzyskał stopień doktora. Promotorem pracy był Georg Wilhelm Friedrich Hegel. Libelt był jedynym Polakiem doktoryzowanym przez Hegla⁴. Przejął od niego m.in. dialektyczną metodę filozofii. Jednak w miejsce skrajnej heglowskiej filozofii rozumu, proponował nową „słowiańską filozofię”, która miała mieć charakter filozofii narodowej. Znaczącą rolę miała w niej odegrać Polska jako animator ożywienia moralnego i społecznego świata⁵.

Ojczyzna-naród-państwo

„Ojczyzna jest to naprzód ta ziemia, na której mieszkamy, z całą rozmaitością okolic, rozlicznością płodów, z całym osobnym typem, charakterem kraju tego; jest to klimat, niebo powietrze i woda, z wszystkimi miejscowymi własnościami; po wtóre jest to jeden lud, jeden ród, jedno plemię, z którego wyszli nasi rodzice, którego sami jesteście częścią; na koniec jest to państwo z wszystkimi swobodami i korzyściami moralnymi”⁶, pisał w traktacie *O miłości ojczyzny*, Karol Libelt.

W swoim głębokim tekście Libelt wyszedł od charakterystyki istotnych składników tworzących ojczyznę, które decydują zarazem o miłości do niej. Następnie kreśli pewien ideał, wskazując zarazem na konkretne kierunki praktycznej realizacji swojej koncepcji. Powodem utraty przez Polskę niepodległości oraz jej upadku była, jego zdaniem, zbyt emocjonalnie rozumiana miłość ojczyzny, oderwana od realiów, nieoparta na konkretach i na pracy. „Miłość ta była ideałem, nie rzeczywistością”⁷, pisał. Sprowadzenie miłości do samego tylko uczucia, choć świętego i niepokalanego, sprawia, że wypływające z niego czyny są ślepe lub fantastyczne, dlatego często prowadzą do zguby⁸. Libelt przeciwstawiał się ujmowaniu kategorii ojczyzny jedynie z perspektywy subiektywnej, która jest zbyt emocjonalna, jak również obiektywnej, akcentującej tylko jej wymiar materialny. Obydwie perspektywy mają charakter redukcjonistyczny i prowadzą do kosmopolityzmu, a nawet do narodowego nihilizmu. Zwłaszcza ten ostatni ujawnił się ze szczególną mocą w sytuacji utraty niepodległości bytu państwowego⁹. Libelt pisał: „Gdzie naród nie czuje jedności swojej w innych stosunkach, jako to, co w języku, literaturze, w rządzie, w instytucjach, w wychowaniu, tam się rozpaść musi koniecznie na prowincjonalne interesa, rozpierające się i wyosabiające się nawzajem ze szkodą dla całości”¹⁰.

⁴ Zob. E. Jeliński, *Wstęp*, w: K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, Poznań 2006, s. 12, 23.

⁵ Zob. tamże, s. 23.

⁶ K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., s. 38.

⁷ Tamże, s. 34.

⁸ Zob. tamże, s. 38.

⁹ Zob. E. Jeliński, *Wstęp*, dz. cyt., s. 28.

¹⁰ K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., s. 42.

Właściwy rozwój więzi narodowych gwarantuje poczucie więzi duchowej ukształtowanej na podłożu obiektywno-materialnym. Dopiero taka synteza może wykreować, zdaniem myśliciela, postawę patriotyczną. Inspirowany myślą Hegla, czynniki szczególnie istotne dla ojczyzny i dla miłości ojczyzny, Libelt układa w triady. Pierwszą triadą jest materialny wymiar ojczyzny, który związany jest z ziemią: „Ojczyzna jest to naprzód ta ziemia, na której mieszkamy, z całą różnorodnością okolic”¹¹. Ziemia jest konieczną stroną ojczyzny. Jedność terytorium jest istotnym spoiwem narodu. Jednocześnie ziemia jest pierwszą i główną podstawą miłości ojczyzny. Ważnym aspektem ziemi jest krajobraz. Niewątpliwie to on zawsze staje nam przed oczami, gdy myślimy o ojczyźnie, zwłaszcza z perspektywy czasu czy odległości. Do piękna ojczystego krajobrazu powracał myślą Adam Mickiewicz, gdy z dala od kraju pisał *Pana Tadeusza*. O pięknie ojczystego krajobrazu pisali także Cyprian Kamil Norwid i Juliusz Słowacki. Zatem, według Libelta, pierwszym warunkiem, miłości ojczyzny, jej podwaliną, jest poznanie ojczystego kraju.

Drugim warunkiem jest posiadanie ziemi. Ziemia musi należeć do obywatela. Posiadanie ziemi jest nie tylko warunkiem patriotyzmu, lecz również ów patriotyzm wzmacnia i podnosi, i „źle sędzi, kto rozumie, iż by się bez tej podstawy w miłości obejść mogło”¹². Posiadanie ziemi jest zarówno prawem, jak naturalną inklinacją człowieka, tkwiącą w nim tak głęboko, że w pewnym sensie staje się częścią jego samego. Ziemia, którą człowiek posiada, zostaje naznaczona nie tylko znamieniem jego człowieczeństwa w procesie tworzenia kultury, ale nosi na sobie ślad tego oto konkretnego człowieka, staje się „epifanią” jego wnętrza, a nawet, jak napisze Libelt, „własność jest mną samym”¹³. Posiadanie ziemi jest jednym z przejawów wolności, zarówno indywidualnego człowieka, jak i całego narodu. Lud podbity zawsze stawał się ludem bez własności¹⁴.

Częścią materialnej strony ojczyzny jest naród. Wraz z rodziną naród jest społecznością naturalną. Przynależność do określonego narodu nie jest wynikiem wyboru czy zasługi. Jedynym czynnikiem, który decyduje jest urodzenie, czyli czynnik, na który jednostka nie ma żadnego wpływu. Przynależności do narodu nie można również się pozbyć nawet, gdy zmienia się obywatelstwo¹⁵. Społeczność narodowa jest przekąźnikiem historii, kultury, języka, tradycji, obyczajów, etosu, religii, świadomości etnicznej. Jest również, po rodzinie, najważniejszą wychowawcą każdego człowieka¹⁶. Naród poprzedza państwo. Nie można go zastąpić państwem chociaż naród ze swojej natury chce istnieć

¹¹ Tamże, s. 38.

¹² Tamże, s. 43.

¹³ Tamże, s. 44.

¹⁴ Zob. tamże, s. 45.

¹⁵ Zob. W. Stróżewski, *Etyka obywatelska – etyka obywatela*, w: tenże, *O wielkości...*, dz. cyt., s. 219.

¹⁶ Zob. S. Kowalczyk, *Filozofia kultury*, Lublin 1996, s. 199-200.

jako państwo. W XIX w. pojęcie narodu było szczególnie żywe w tych narodach, które nie miały wówczas swojego państwa, bądź, jak w przypadku Polski, utraciły swoją państwową suwerenność.

Libelt pisał: „Atoli ziemia sama martwa jest, z nią połączeni jesteście samym tylko ciałem. Wyższy duchowy związek jest z ludem na tej ziemi mieszkającym. Ojczyzna staje się dopiero ożywionym wyobrażeniem, gdy sobie na tej ziemi wystawimy roje mnogiego ludu, naszych różnoplemieńców i równojęzykowych”¹⁷. Pomiędzy ziemią a narodem istnieje więź. O tym, jak jest ona silna, mogli przekonać się ci, którzy musieli ją opuścić, udając się na emigrację. Libelt porównywał stan wygnańców do dzieci oderwanych siłą od matki. Z kolei ziemię opuszczoną przez naród, który od wieków ją zamieszkiwał, porównywał do opuszczonego domu, smutnego, głuchego i ponurego, a nawet do martwego grobu¹⁸. Z istniejącej pomiędzy narodem i ziemią więzi, rodzi się pokrewieństwo narodu między sobą, które pobudza miłość. Dlatego „kto miłuje ojczyznę – pisał – miłować powinien naród swój, bez różnicy stanu i urodzenia”¹⁹. Z miłości tej wynikają konkretne zadania i obowiązki, spośród których „pierwszą, fundamentalną i prawdziwie patriotyczną jest podniesienie nazwiska narodowego do czci i godności – do czci przez zasługi zdobyte; do godności przez podniesienie godności człowieka. Obcy nas uszanują, gdy sami nawzajem szanować się będziemy”²⁰.

Libelt swój traktat pisał w czasie, gdy Polska była pod zaborami. Zbawienie zniewolonego przez zaborców kraju porównywał do zbawienia człowieka, o którym mówi chrześcijaństwo. Tak, jak przez chrzest, człowiek staje się chrześcijaninem, a następnie przez całe życie troszczy się poprzez wiarę i dobre uczynki o osobiste zbawienie, tak ten, kto chce zbawienia kraju, powinien czuć się przede wszystkim rodakiem, którego chrztem jest osobista wolność. Naród, by mógł się rozwijać, by mógł stawać się w pełni sobą, musi być wolny. Tak, jak człowiek żyjący w niewoli grzechu nie rozwija się duchowo, podobnie naród, żyjąc w niewoli nie osiągnie *optimum* tkwiących w nim potencjalności i możliwości.

Trzecim elementem materialnej strony ojczyzny są według Libelta prawa i ustawy. Pisał: „Pojęcie narodu jest dopiero zupełne, gdy dołączymy do kraju i ludu instytucje polityczne. I pojęcie ojczyzny uzupełni się w jednoistą trójcę materialnego jej stanowiska, gdy ród i ziemię połączymy spojem wzajemnego ich tchnienia, objawiającego się w ustawach narodowych”²¹. Państwo oraz właściwe mu struktury powstają z syntezy ziemi i narodu. Ustawy polityczne przynoszą swobody, które dają wyobrażenie o osobistej i politycznej wolności, i które czynią człowieka obywatelem. W ustawach tych objawia się duch naro-

¹⁷ K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., s. 46-47.

¹⁸ Zob. tamże, s. 47.

¹⁹ Tamże, s. 48.

²⁰ Tamże, s. 51.

²¹ Tamże, s. 54.

du oraz jego mądrość. Według Libelta, niejako trzecim szczeblem miłości ojczyzny, czy też trzecią odsłoną tej samej miłości, jest miłość wolności wyrażonej prawami, która objawia się jako miłość najwyższego dobra dla człowieka społecznego. Z miłości tej biorą swój początek inne dobra oraz z niej czerpią swoją wartość²².

Ojczyzna jest zatem pewną całością, która opiera się na prawie. Podstawą prawa jest wolność człowieka, a głównym zadaniem prawa wolność tę zabezpieczyć²³. Wolność jest także koniecznym warunkiem miłości ojczyzny. Ojczyzny nie można kochać pod przymusem. „Gdzie panuje trwoga, nie masz miłości”²⁴. Dlatego Libelt odrzuca wszelkie formy tyranii i despotyzmu²⁵.

Druga triada wyróżniona przez Libelta składa się na duchową stronę ojczyzny. Należą do niej: narodowość i obyczaje narodowe, język oraz literatura. One stanowią ojczyznę duchową. Są niejako duszą materialnej ojczyzny²⁶. Libelt wyraźnie odróżnia państwo od narodu. Pojęcie narodu odnosi do rodu. Podstawą jedności narodu jest jedność rodu, swoista wspólnota krwi i pochodzenia. Dlatego na tej zasadzie narodem są nie tylko dorośli, ale i niemowlęta. Narodowość z kolei, „wedle tego znaczenia będzie (...) właściwością ludu ród jeden tworzącego, zamieniającą go w naród, a którą to właściwością jeden naród od drugiego się wyróżnia”²⁷. Jest to właściwość przyrodzona, która odróżnia jeden naród od drugiego. Są to usposobienia i skłonności, które warunkują sposób życia narodu i jego charakter oraz wszystko to, przez co się one urzeczywistniają i utrwalają²⁸. Libelt tę naturalną właściwość porównał do pigmentu, który farbuję wszystko to, co niejako wychodzi z łona narodu, i co natychmiast zostaje nim w sposób trwały naznaczone. W sposób najbardziej intensywny owym znamieniem narodowości naznaczone są zwyczaje i obyczaje narodu²⁹.

Narodowość stanowi uczuciową stronę duchowej ojczyzny. Każdy naród nie tylko wytwarza swoje obyczaje, ale również jest w nich rozmiłowany. Ich pielęgnowanie świadczy o miłości do ojczyzny. Libelt zwraca uwagę, że troska o narodowość wymaga odpowiedniej edukacji oraz kształcenia od najmłodszych lat. Dlatego „źle ci robią i ciężką odpowiedzialność na siebie ściągają, którzy dzieci swoje na wychowanie do obcych krajów wywożą albo je otaczają cudzoziemcami guwernenami, strzegąc pilnie, aby obyczajów narodu własnego nie poznały (...). Narodowość w dzieciach (...) zaszczepiona zostaje im na

²² Zob. tamże.

²³ Zob. W. Stróżewski, *Na marginesie...*, dz. cyt., s. 197.

²⁴ K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., s. 56.

²⁵ Zob. tamże, s. 63.

²⁶ Zob. tamże, s. 64-65.

²⁷ Tamże, s. 66.

²⁸ Zob. tamże.

²⁹ Zob. tamże, s. 67.

posilny pokarm serca i ducha aż do późnej siwizny³⁰. Narodowość, by nie przybrała zbyt emocjonalnego kierunku, potrzebuje wychowania.

Drugim elementem duchowego aspektu ojczyzny jest język. Libelt porównał go do krwi, która opływa ciało narodu. Język jest elementem potężniejszym niż obyczaj. „W obyczajach była rozliczność samą myślą narodowości w jedność ujęta. W języku już jest jedność rzeczywista, żyjąca słowem, brzmiąca rozgłośnie, przemawiająca z duszy do duszy³¹. Język jest obrazem myśli oraz uczuć narodu. Jest zwierciadłem, w którym odbija się jego charakter, poziom oświaty, a nawet jego przyszłość. Libelt pisał: „Chcesz poznać stan zdrowia lub choroby narodu, przyłóż palce tam, gdzie tętno języka bije, a poznasz stan gorączki, agonii lub niebezpieczeństwa³². Zatem, zdaniem myśliciela, przyszłość narodu i jego kultury zależy od poziomu kultury języka.

Ostatni element duchowej strony ojczyzny stanowi literatura i oświata. „Naród narodowość swoją wypisał i wypowiedział w pismach i dziełach³³, pisał Libelt. Literatura i oświata są w organizmie narodu niczym system nerwowy – są niczym mózg, będący siedliskiem władz duchowych³⁴. Zdaniem Libelta, o duchową jedność, jaką daje narodowi literatura, obywatele powinni zabiegać najbardziej. Jest to zadanie oświaty, która jest rzeczywistym duchem ojczyzny ożywiającym ciało narodu³⁵. W zakończeniu tej części rozważań, Libelt zapisał słowa, które warto zapamiętać: „Historia literatury jest biografią narodu”. W literaturze złożonej z poezji i prozy, naród przedstawia się cały, takim jakim był i jak żył. W niej, jak w zwierciadle, przegląda się naród³⁶. Dlatego, zdaniem myśliciela, największą tragedią Polski jest niedostatek oświaty. Pisze z bólem „jakże nas tu prześcigły inne narody i jak daleko pozostawiły za sobą!”³⁷.

Trzecią, ostatnią i zarazem najwyższą triadę, stanowią Państwo, Kościół oraz Dzieje. Są one uzewnętrznieniem idei ojczyzny. Według Libelta, państwo jest połączeniem materialnej i duchowej ojczyzny (znów moment heglowskiej syntezy). Jest ono „zlaniem i wykształceniem się wszystkich funkcji ciała i ducha narodowego w jeden żyjący, bytujący, działający naród³⁸. Państwo jest „żywotem narodu”. Ida państwa skupia w sobie, ożywia i uszlachetnia wszystkie omówione do tej pory elementy: ziemię, naród, prawa, narodowość, język oraz literaturę. Każdy z nich bez idei państwa pozostałby abstrakcyjny i pozbawiony życia. Państwo jest terażniejszością ojczyzny. Przeszłość należy do jej dziejów. Państwo jest nieustannym przechodzeniem z przeszłości

³⁰ Tamże, s. 72.

³¹ Tamże, s. 76.

³² Tamże.

³³ Tamże, s. 83.

³⁴ Zob. tamże.

³⁵ Zob. tamże, s. 84.

³⁶ Zob. tamże, s. 90.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże, s. 96.

w przyszłość narodu³⁹. Państwo, podobnie jak ludzki organizm, żyje, gdy wszystkie władze, z którego się składa, działają w harmonii, którą jest wolność. Gdy w funkcjonowanie organizmu wkrada się dysharmonia, będąca niewolą, państwo zaczyna chorować, aż w końcu umiera⁴⁰.

Z miłością ojczyzny wiążą się poświęcenia, które są dwojakiego rodzaju: w pokoju i w wojnie. W czasie pokoju pierwszym stopniem poświęcenia na rzecz państwa są podatki. One są muskulaturą państwa. Podczas wojny poświęcenia są wyższego rodzaju. Są one podejmowane w imię wolności, a ich zaprzeczeniem jest zdrada kraju⁴¹.

Drugim elementem wśród idei najważniejszych, gdy chodzi o ojczyznę, jest Kościół. Tak jak państwo jest upostaciowieniem wszystkich praktycznych stosunków ojczyzny, tak Kościół jest ożywieniem wszystkich jej stosunków uczuciowych. Kościół jest jednocześnie transcendentny w stosunku do narodowych ograniczeń. Pomaga narodom, dzięki wierze w jednego Boga, otwierać się na siebie⁴². Jednocześnie Libelt odróżnia wiarę i religię. Wiara jest czymś osobistym i intymnym⁴³. Religia natomiast jest już rzeczywistością zobiektywizowaną. Jest formą wiary – urzeczywistnieniem się wewnętrzności⁴⁴. Zdaniem Libelta, wiara - podobnie jak wolność - jest siłą narodu. Obydwie porównuje do ognia. Narody, które mają w sobie ów ogień wolności i wiary są niczym wulkan, podczas wybuchu którego drży ziemia. Ich synteza jest niezwykle kulturotwórcza. Libelt pisał: „Wolność więc i wiara to są dwa ogniska, dwa słońca w elipsie żywota narodowego, około każdego z nich roztacza się żywot ojczyzny, oba zlewają się w jedno życie narodu i dlatego muszą być ze sobą w harmonii”⁴⁵.

Ostatnim punktem w inspirowanej myśli Hegla wizji Karola Libelta są dzieje narodu i jego posłannictwo. „Narody (...) są materiałem ducha, który zstąpić inaczej na ziemię nie może, jak zstępując na narody i w nich, i przez nie odślaniając niezmierną wielkość swojej do wiedzy i do pojawu każdemu. Ludzkość to ciało nieskończonego ducha, narody to syny jego różnego oblicza, różnego uzdolnienia, różnych usposobień, przeprowadzające wedle tych zdolności myśli ojca swojego do rzeczywistości. Naród więc każdy ma pewne powołanie, pewne posłannictwo, które od Boga odebrał i które spełnić jest celem jego żywota”⁴⁶. Może brzmi to zbyt pompacyjnie, ale Karol Libelt był przekonany, że każdy naród ma do spełnienia w historii misję wyznaczoną mu

³⁹ Zob. tamże.

⁴⁰ Zob. tamże, s. 97.

⁴¹ Zob. tamże, s. 105.

⁴² Zob. W. Stróżewski, *Na marginesie...*, dz. cyt., s. 201.

⁴³ Zob. K. Libelt, *O miłości ojczyzny...*, dz. cyt., s. 111.

⁴⁴ Zob. tamże, s. 112.

⁴⁵ Tamże, s. 114.

⁴⁶ Tamże, s. 120-121.

przez Boga, a zatem realizuje Bożą myśl. Każda ojczyzna jest iskrą Bożą, która uszlachetnia tych, którzy ją kochają⁴⁷.

Wychowywać do patriotyzmu

W analizowanym tekście Karola Libelta na pierwszy plan wybija się cnota miłości ojczyzny, a więc patriotyzm. Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojcyste: historii, tradycji, języka, a nawet ojczystego krajobrazu. Jest to miłość, która obejmuje także ojczystą literaturę i sztukę⁴⁸. Oznacza zatem umiłowanie tego wszystkiego, co otrzymaliśmy w dziedzictwie po ojcach. Staropolszczyzna nie odróżniała pojęć ojczyzny i ojcowizny. W *Słowniku etymologicznym* Brückner pisze: „Od ojciec: ojczyzna, co pierwotnie >ojcowiznę< znaczyło”. Łacińskie pojęcie *patria* (od *pater* – ojciec) zakreśla coraz szersze kręgi od rodu po naród. W centrum tych kręgów jest zawsze człowiek: ten, który otrzymuje w spadku po przodkach ojcowiznę, stając się podmiotem historycznej ciągłości⁴⁹. Dlatego Jan Paweł II wartość moralną patriotyzmu łączył z czwartym przykazaniem Dekalogu – z szacunkiem wobec rodziców⁵⁰. Podobne przekonanie można znaleźć w traktacie Libelta.

„Wiek młody jak wosk miękki, najpochopniejszy do przyjmowania wrażeń, a to, co się w tym wieku przyjęło w sercu i z laty stwardło, starczy przez cały żywot na posiłek szlachetnych uczuć”, pisał Libelt. Głównym zadaniem tworzonej przez człowieka kultury, w jej klasycznym rozumieniu, jest wychowanie. Cyceron, wykorzystując metaforyczne podobieństwo pomiędzy uprawą ziemi a wychowaniem człowieka, mówił, że tak jak ziemię trzeba odpowiednio przygotować i pielęgnować, aby wydała plon, tak również człowiek wymaga odpowiedniej uprawy, aby wyplenione zostały wady, a wzrastały w nim zaszczerpione we właściwym czasie cnoty⁵¹. Libelt, w podobnym duchu, twierdził, że powodzenie każdego kraju zależy od tego, jakie wychowanie odbierze wzrastające w nim pokolenie. Ważne jest, by w młodzieży kształtować uczucie miłości ojczyzny wówczas, gdy uczucia wzbierają w nich z całą mocą i siłą, gdy są niczym drzewa na wiosnę, których korzenie ciągną soki z ziemi, gdyż „później, gdy proza życia ogarnie i rozliczne materialne interesa przycisną, już nie pora ku temu”⁵².

Szczegółne miejsce w procesie i misji wychowania Libelt przyznaje rodzicom oraz rodzinie. Rodzice kładą fundament, na którym nauczyciele wnoszą moralny budynek człowieka. Młody człowieka od jednych i od drugich czerpie zarówno ideały, jak i wzorce osobowe. O tym, jak wielkim zadaniem jest wychowanie, świadczą słowa surowej przestrogi myśliciela: „Biada przyszłemu

⁴⁷ Zob. tamże, s. 123.

⁴⁸ Zob. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, dz. cyt., s. 72.

⁴⁹ Zob. W. Stróżewski, *Istnienie i wartość*, Kraków 1981, s. 292.

⁵⁰ Zob. tamże, s. 71.

⁵¹ Zob. P. Jaroszyński, *Człowiek i nauka*, Lublin 2008, s. 365.

⁵² K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, dz. cyt., s. 73.

pokoleniu, gdy rodzice i nauczyciele są zgorszeniem dzieciom i uczniom!”⁵³. Jednocześnie wychowanie powinno mieć charakter narodowy. Libelt nie rozwija tej myśli, twierdzi jedynie, by zdobywane wykształcenie i wychowanie cudzoziemskie odpowiednio narodowić. W przeciwnym razie przypominać ono będzie zboże, które zasiane w niewłaściwy grunt nie wyda odpowiedniego plonu⁵⁴.

Libelt w swojej rozprawie, gdy pisze o wychowaniu, zwraca szczególną uwagę na dwa elementy. Pierwszym jest poznanie ojczystej ziemi; drugim – poznanie dziejów ojczyzny. Pisał: „Człowiek rozmoże w sobie miłość do całej ziemi ojczystej, gdy tę ziemię pozna na wszystkie strony, wzdłuż i wprzecj ją przebieży, wszystkie malowane obrazy natury z niej zdejmie i w – wyobraźni i pamięci swojej wiernie zachowa; gdy się napije pełnymi piersiami ojczystego powietrza, z różnej jego krynicy – i tam, gdzie szumią puszcze czarne, i tam, gdzie porohami woda sina rozbija, i gdzie szerokie łąny złotym kłosem powiewają, i tam na turniach gór ojczystych, strażnicach odwiecznych jego ziemicy”⁵⁵. Niczym zarzut brzmią słowa, w których Libelt twierdzi, że nie miłuje kraju ten, kto wracając z dalekich podróży z zachwytem opowiada o innych krajach, a nie potrafi z takim samym zachwytem mówić o ziemi ojczystej. Twierdził, że to tak, jakby w domu na ścianach pośród wiszących na nich obrazów, zabrakło obrazu własnej matki⁵⁶.

Wychowanie patriotyczne wymaga poznania geografii własnego kraju, jej krajobrazów oraz roślinności. Równie koniecznym jest dokładne poznanie dziejów własnej ojczyzny – jej historii od czasów pierwszych władców, po współczesność. Wychowanie bez znajomości historii Libelt porównał do poznawania chrześcijaństwa bez nauki Pisma Świętego⁵⁷.

Z tekstu Libelta przebija myśl, że polski patriotyzm nie jest jedynym patriotyzmem. Narody żyją obok siebie. Naród potrzebuje narodu. Dlatego patriotyzm, o którym pisze Libelt nie ma nic wspólnego z nacjonalizmem, a tym bardziej z szowinizmem. Świadczy o tym wołanie, które w rozprawie myśliciel skierował do młodych: „Młodzi każdego narodu, uczuj, co to jest ojczyzna, uczuj, co jest jej duchem, jej potęgą, jej szlachetną częścią, jej boskością, abyś gorejąc miłością ojczyzny wiedziała, gdzie wylać strumienie uczuć młodzieńczych, co ująć w silne twej młodości ramiona”⁵⁸. Rozsądna miłość ojczyzny, wyrażająca się najpierw w nauce, a później w rzetelnej pracy, jest powinnością młodzieży w każdym narodzie. Misją zaś rodziców i nauczycieli, jest nauczanie jej takiej właśnie miłości.

⁵³ Tamże, s. 72.

⁵⁴ Tamże, s. 73.

⁵⁵ Tamże, s. 42.

⁵⁶ Zob. tamże, s. 43.

⁵⁷ Zob. tamże, s. 127.

⁵⁸ Tamże, s. 86.

* * *

W swoim testamencie Karol Libelt zapisał słowa: „Dzieci moje przede wszystkim niech kochają ojczyznę, niech im drogą będzie ich narodowość, niech się nie wstydzą, ale niech się szczycą, że są Polakami, niech ich nie opuszcza nadzieja, że gdy się wypełnią dni sprawiedliwości Bożej za ciężkie winy przodków, Polska wróci znowu do niepodległości swojej”⁵⁹. Autor tych słów nie doczekał odzyskania przez Polskę niepodległości. Był jednym z tych, którzy całe swoje życie przeżył w czasie zaborów, nie doświadczywszy, czym jest wolna Polska. Niewątpliwie wizja Karola Libelta jest pewnym ideałem, ku któremu należy dążyć i z realizacji którego nie wolno rezygnować. Wizja ta odnosi się do każdego patriotyzmu, nie tylko polskiego. Autor traktatu *O miłości ojczyzny* zgodziłby się z Norwidem, który w *Memoriale o młodej emigracji* pisał: „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”. Jest to prawda uniwersalna, która jest aktualna w każdym czasie, również dzisiaj.

Na zakończenie warto postawić pytanie: Jaka jest przyszłość patriotyzmu w realiach dzisiejszego globalizującego się świata? Jan Paweł II w przywołanej już książce *Pamięć i tożsamość*, pisał, że patriotyzm jako miłość ojczyzny, przyznaje wszystkim innym narodom takie samo prawo jak własnemu. Dlatego jest on drogą uporządkowanej miłości społecznej⁶⁰. Słowiański papież pisał także, że polskość to nie ciasnota i zamknięcie, lecz wielość i pluralizm⁶¹. Patriotyzmy mogą się ze sobą spotykać, by w harmonii poszukując tego, co łączy, budować nadrzędne całości. Wydaje się, że tylko takie mają przyszłość i tylko takie są szansą zarówno dla Polski, jak i dla innych narodów, we współczesnym świecie⁶².

The Love of Fatherland and the Patriotic Education According to Karol Libelt (1807-1875)

Summary

Karol Libelt was Wielkopolanin, a meritorious educational and social activist of Wielkopolska, a participant of the November Uprising in 1830, a member of the insurgent National Government, a political convict from 1847. He belonged to the most prominent representatives of the philosophy of the Polish Romanticism. He co-created the so-called Polish national philosophy. He criticized Hegel's thought. In place of the extreme philosophy of reason,

⁵⁹ W. Hahn, *Karol Libelt w setną rocznicę urodzin*, Lwów 1907, s. 43-44, cyt. za: G. Kubik, „Studia Socialia Cracoviensia” 6(2014), nr 2, s. 218.

⁶⁰ Zob. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, dz. cyt., s. 73.

⁶¹ Zob. tamże, s. 92.

⁶² Zob. W. Stróżewski, *Na marginesie...*, dz. cyt., s. 214, 217.

he proposed a new “Slavic philosophy” which was to have the character of national philosophy. Poland played a significant role in it.

Libelt’s best-known sketch was the dissertation “On the Love of the Homeland”. In his analysis of the homeland category, he pointed to its most important component features: objective (material) factors, i.e. land, common space and the effects of common human activities; anthropological factors conditioning social bond based on the principle of kinship; cultural factors in the form of language, literacy, customs, beliefs and common history; existing political and social institutions; subjective factors found in people's psychological attitudes, social emotions, social sensitivity, etc.

Libelt considered his philosophy to be an elaborate and philosophical synthesis of views that formed the output of philosophers and poets of the Polish Romantic era.

Key words: patriotism, independence, education.

Bibliografia

- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005.
 Jaroszyński P., *Człowiek i nauka*, Lublin 2008.
 Jeleński E., *Wstęp*, w: K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, s. 11-30.
 Kowalczyk S., *Filozofia kultury*, Lublin 1996.
 Kubik G., *Wychowanie patriotyczne w duchu jedności – inspiracje Karola Libelta (1807-1875)*, „Studia Socialia Cracoviensia” 6(2014), nr 2, s. 209-219.
 Libelt K., *O miłości ojczyzny*, Poznań 2006.
 Stróżewski W., *Etyka obywatelska – etyka obywatela*, w: tenże, *O wielkości. Szkice z filozofii człowieka*, Kraków 2002, s. 218-236.
 Stróżewski W., *Istnienie i wartość*, Kraków 1981.
 Stróżewski W., *Na marginesie O miłości ojczyzny Karola Libelta*, w: tenże, *O wielkości. Szkice z filozofii człowieka*, Kraków 2002, s. 192-217.
 Wierzbicki A. M., *Polska Jana Pawła II*, Lublin 2011.